

**ANIMAL STUDIES JAKO TERYTORIUM BADAWCZE
W POLSKIM MEDIOZNAWSTWIE. OBRAZY ZWIERZĄT
W MEDIACH PODCZAS KATAKLIZMÓW**

Magdalena Hodalska

 0000-0001-9620-5913

Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej
Uniwersytet Jagielloński

ABSTRACT

Animal Studies as a New Research Territory in Polish Media Studies. Images of Animals in the Media Coverage of Natural Disasters

The purpose of this article is to identify and describe an important research area, which has still not been developed in Polish media studies, namely animal studies. Many researchers discuss problems that are covered by cultural animal studies, a research area developed dynamically in the West, and still not very advanced in Poland. A critical analysis of literature made it possible to introduce the works of foreign authors and identify gaps in the knowledge, as regards Polish literature in the area of Critical Animal and Media Studies. The list of research areas, as well as the methods that can be used in media studies, closes with an overview of animal narratives in media coverage of disasters. The multidimensionality of animal narratives will be discussed through the prism of stories told by journalists covering the aftermath of floods, mudslides, fires, earthquakes and hurricanes in the last two decades. Those stories were filled with metaphors based on the persuasively powerful images of domestic and wild animals.

Keywords: animals, animal studies, media studies, media, narratives, disasters, the elements, nature, journalistic coverage, metaphors

Wstęp

Zwierzęta były bohaterami najstarszych medialnych relacji, towarzyszyły ludziom od zawsze, ożywiając wyobraźnię, do której wkroczyły niekoniernie jako „mięso, skóra i rogi”, ale przede wszystkim jako posłańcy i obietnice, o czym przekonywał John Berger (1980, s. 2) w klasycznym eseju „Why Look at Animals?”.

Studiując medialne przekazy na temat z kataklizmów, szukałam odpowiedzi na pytanie: czego obietnicą są zwierzęcy bohaterowie medialnych narracji i posłańcami jakich wieści stają się dla nas istoty, których historie opowiadają dziennikarze w swych relacjach z kryzysów?

Zwierzęce narracje w mediach relacjonujących klęski żywiołowe są wielowymiarowe, pełne metafor i symboli, za pomocą których reporterzy opowiadają historie śmierci, heroizmu, cudownego ocalenia, nadziei, żaloby, bólu, straty etc.

Wiele kataklizmów ma w mediach swoich zwierzęcych bohaterów, których imiona znamy, a ich obrazy, utrwalone w reporterskich kadrach, zapisują się w zbiorowej pamięci, jak np. poparzona łapka spragnionej koali w mocnej ręce strażaka, który poił ją wodą ze swej butelki podczas pożarów w Australii (Hodalska 2018, s. 203). Równie przejmujące są zdjęcia spaniela, który czuwał przy trumnie ofiary trzęsienia ziemi we włoskim Amatrice i nie odstępował jej również na cmentarzu (RMF 2016). Przy grobie swej pani czuwał też Leo w Rio de Janeiro, gdzie w 2011 roku lawina błotna porwała kilkaset osób. Jedną z nich była Cristina (*Daily Mail Reporter* 2011). Historię tej kobiety świat poznał dzięki temu, że jej pies nie chciał się z nią rozstać. To on swym czekaniem i czuwaniem „opowiadał” o Cristinie, a jego opowieść w swoje narracje włączyli dziennikarze światowych agencji informacyjnych.

Historie o bólu psiego serca trafiają do serc czytelników (Atkinson, Deam, Uscinski 2014; Krcatovich, Reese 2018). Dramatyczne losy zwierząt poruszają nawet „zmęczonych współczuciem”¹ odbiorców relacji z kataklizmów. Emocjonalne zaangażowanie w reakcji na pewne obrazy może przyczynić się do zmobilizowania pomocy dla ofiar żywiołu. Dlatego nie bez znaczenia są opowieści o zwierzęcych bohaterach w dziennikarskich relacjach z kryzysów.

Human-Animal Studies (HAS): już nie właściciel, ale opiekun

Analiza zwierzęcych narracji wpisuje się w nurt kulturowych i interdyscyplinarnych studiów nad zwierzętami (*animal studies*) oraz badań określanych w zagranicznej literaturze mianem *human-animal studies* (HAS), studiów we współczesnej polskiej humanistyce zwanych antrozologią (Bakke 2011). Jednym z najważniejszych problemów badawczych HAS są interakcje między ludźmi a zwierzętami, sposób

1 O zmęczeniu współczuciem pisała m.in. Susan D. Moeller (1999) w książce „Compassion Fatigue: How the Media Sell Disease, Famine, War and Death”, w której zwracała uwagę na bezradność, jaką czują odbiorcy dramatycznych relacji w tradycyjnych mediach relacjonujących tragiczne wydarzenia.

postrzegania zwierząt oraz zmiany zachodzące w języku. Przykładem publikacji podejmujących te problemy są np. prace Emily Plec (2013) „Perspectives on Human-Animal Communication: Internatural Communication” oraz Margo DeMello (2021), która wydała obszerną monografię pt. „Animals and Society: An Introduction to Human-Animal Studies”. DeMello (2021, s. 195) pisała, że już nie mówimy *pet owner*, ale *caretaker* albo *pet guardian*. Już powoli znika określenie „właściciel”, a częściej pojawia się „opiekun” czuwający nad bezpieczeństwem swego podopiecznego.

Na zmiany w języku, jakim posługujemy się, mówiąc o zwierzętach, zwracała uwagę również polska filozof profesor Barbara Grabowska. Zmiany języka podążają za zmianami w naszym sposobie traktowania zwierząt, co dostrzec można w życiu codziennym. Zamiast o *tresurze* mówi się o *szkoleniu psów*, a termin *adopcja*, dawniej zarezerwowany tylko dla przysposobienia dzieci, dziś używany jest w odniesieniu do przygarnięcia zwierzęcia ze schroniska (Grabowska 2016, s. 41). Jedną z ważnych zmian, również w języku angielskim, jest pojawienie się terminu *non-human animals*. Grabowska pisze:

Zamiast „ludzie i zwierzęta” zaczęto mówić i pisać „ludzie i inne zwierzęta” czy „zwierzęta, w tym ludzie”. Aby zaś odróżnić zwierzęta innych niż *homo sapiens* gatunków wprowadzono termin „zwierzęta pozaludzkie” (Grabowska 2016, s. 31).

Jakkolwiek dziwnie brzmi to tłumaczenie, faktem jest, że w dyskursie naukowym pojawia się pojęcie: *non-human animals*. Te kwestie zaciekawic mogą badaczy komunikowania, choć nie one są istotą podejmowanych tu rozważań.

Celem artykułu jest określenie istotnego obszaru badawczego, który w polskim medioznawstwie wciąż nie doczekał się opracowania, choć wielu badaczy podejmuje w swych pracach problemy wpisujące się w nurt studiów określanych mianem *critical animal and media studies*. Warto zaznaczyć, że pierwszy człon nazwy nowego terytorium badawczego (celowo użyłam słowa „terytorium” w tytule artykułu o zwierzętach) – *critical animal studies* (CAS) – wielu badaczy traktuje jako nurt antropozoologii (HAS), którego przedstawiciele łączą pracę naukową z działalnością na rzecz poprawy losu zwierząt (DeMello 2021, s. 7).

Critical animal and media studies: nowe pole badawcze w medioznawstwie

Choć *critical animal studies* jest dynamicznie rozwijającym się polem badawczym, do tej pory media i nauki o komunikowaniu problematykę zwierząt traktowały bardzo pobieżnie (Almiron, Cole, Freeman 2016, s. 1). Działo się tak nie tylko w Polsce, ale również za granicą, gdzie pierwsza książka pokazująca wzajemne przenikanie się dwóch dyscyplin ukazała się dopiero osiem lat temu.

„Critical Animal and Media Studies: Communication for Nonhuman Animal Advocacy” to wydana w 2016 roku przez Routledge monografia zbiorowa pod redakcją Núrrii Almiron, Matthew Cole’a i Carrie P. Freeman, którzy już w tytule

publikacji zawarli nazwę interdyscyplinarnego nurtu badawczego *critical animal and media studies* (w skrócie CAMS). Drogę do niego torowały publikacje pod redakcją Nicka Taylora i Richarda Twine'a (2014) „The Rise of Critical Animal Studies: From the Margins to the Centre”, Nicka Taylora (2013) „Humans, Animals, and Society: An Introduction to Human-Animal Studies” oraz książka Kari Weil (2012) pt. „Thinking Animals: Why Animal Studies Now”.

Krytyczne studia nad zwierzętami i mediami (CAMS) powstały na gruncie dwóch dyscyplin, których rozwój warunkowała multidyscyplinarność podejścia do analizowanych problemów. Połączenie perspektyw badawczych przyjętych w medioznawstwie oraz w studiach nad zwierzętami (*animal studies*) otwiera nowe pole badawcze eksplorowane przez zachodnich naukowców, a w Polsce wciąż wymagające usystematyzowania.

Krytyczna analiza literatury pozwoliła na wyodrębnienie najważniejszych publikacji, które konstytuują nowy obszar badawczy, a jednocześnie pokazują ewolucję i kierunki rozwoju badań nad zwierzętami i mediami.

Krytyczne studia nad zwierzętami i mediami – najważniejsze publikacje

Pierwsze książki, których autorzy włączyli refleksję nad mediami w swoje rozważania na temat zwierząt, koncentrowały się na obrazach zwierząt w sztuce, filmie i przekazach wizualnych (np. Lippit 2000; Wolfe 2003). Na uwagę zasługuje „Picturing the Beast: Animals, Identity, and Representation” Steve’a Bakera (1993) oraz „Thinking with Animals: New Perspectives on Anthropomorphism” pod redakcją Gregga Mitmana i Lorraine Daston (2005).

Publikacje pionierskie dla omawianego nurtu badań koncentrowały się na przekazach audiowizualnych (np. „Creaturely Poetics: Animality and Vulnerability in Literature and Film” Anata Picka, 2011), kulturze wizualnej („An Introduction to Animals and Visual Culture” autorstwa Randy Malamud, 2012) oraz dzikich zwierzętach, które były szczególną inspiracją książek „Watching Wildlife” Cynthii Chris (2006) i „Screening Nature: Cinema beyond the Human” (Pick, Narraway 2013). W drugiej dekadzie nowego tysiąclecia pojawia się szereg publikacji, pokazujących dynamiczny rozwój studiów nad zwierzętami i mediami CAMS.

Niezwykle ważne i przełomowe dla powstania nowego obszaru badawczego są wydawane rok po roku monografie: Margo DeMello „Animals and Society: An Introduction to Human-Animal Studies” (2012; drugie wydanie dziewięć lat później), „Popular Media and Animals” autorstwa Claire Molloy z roku 2013 oraz wydana rok później książka Carrie Freeman „Framing Farming: Communication Strategies for Animal Rights”.

Freeman była współautorką opublikowanego w roku 2011 na łamach medioznawczego czasopisma *Journalism Studies* artykułu pod znamienym tytułem „Giving Voice to the Voiceless: Incorporating Nonhuman Animal Perspectives as Journalistic Sources” (Freeman, Bekoff, Bexell 2011), postulującego, aby również w odniesieniu

do zwierząt zastosować zasady znane z dziennikarskich kodeksów przypominających o tym, że media istnieją też po to, aby dawać głos tym, którzy są go pozbawieni.

W pracy pt. „Respectful Representation: An Animal Issues Style Guide for All Media Practitioners” Freeman i Debra Merskin piszą też o zmianach w języku, jakim w mediach mówi się o zwierzętach – języku, który przypominać ma, że istoty żywe nie są rzeczą (a w języku angielskim powinno się w odniesieniu do nich używać zaimka *who* zamiast *that*; podobnie jak słowa *someone* zamiast *something*). Freeman i Merskin (2016, s. 218) sugerują też, żeby zamiast *pets* (zwierzęta lub wręcz zwierzaki domowe) częściej używana była fraza *companion animals* (zwierzęta towarzyszące). Więcej tego typu wskazówek można znaleźć na założonej przez autorki tekstu stronie *Animalsandmedia.org*: <https://animalsandmedia.org/journalism-guidelines/>.

Critical animal and media studies w Polsce: luka badawcza

W polskiej literaturze naukowej na temat zwierząt znajdujemy liczne publikacje przedstawicieli różnych dyscyplin nauk społecznych i humanistycznych. Dostępne są prace socjologów (np. Konecki 2005), językoznawców (np. Piasecka 2023), literaturoznawców (Rutkowska 2016), ale nadal brakuje badań nad medialnymi narracjami dotyczącymi zwierząt w polskich mediach. Brakuje też analiz medialnych obrazów fauny. Zauważyłam ten niedostatek publikacji, gdy pisałam książkę o kataklizmach w mediach (Hodalska 2018). Zawarty w niej rozdział o zwierzętach w dziennikarskich relacjach z klęsk żywiołowych był punktem wyjścia dalszych poszukiwań i rozważań podejmowanych w tym artykule.

Na uwagę zasługuje wydana w 2019 roku anglojęzyczna monografia pod redakcją Anny Barcz i Doroty Łagodskiej, zatytułowana „Animals and Their People: Connecting East and West in Cultural Animal Studies”. Są w niej rozważania lingwistów, literaturoznawców, znawców sztuki – dotkliwie brakuje analiz medioznawczych.

W polskiej literaturze przedmiotu nie ma prac medioznawców, którzy pisaliby o zwierzętach w mediach równie chętnie, jak piszą ich studenci, co potwierdzają liczne tytuły prac magisterskich i licencjackich poświęconych problematyce zwierząt w mediach, a dostępnych w uniwersyteckich repozytoriach prac dyplomowych. Wśród nich na uwagę zasługuje np. dysertacja mgr Patrycji Cheby (2020), która pisała m.in. o disneyfikacji wizerunku zwierząt w reklamach. Z kolei mgr Aleksandra Bieniek (2018) analizowała kampanie społeczne mające uwrażliwić odbiorców na los porzuconych psów.

Tak jak zaznaczałam na wstępie, mój tekst wskazuje na lukę badawczą i stanowi przyczynek do tematu, nie zaś jego opracowanie, a każda wzmianka o problematyce zwierzęcej w mediach podejmowanej przez badaczy przypomina tylko, jak wiele zagadnień z tego obszaru wymaga pogłębionych analiz. Kwestii czekających na zbadanie przez medioznawców jest mnóstwo. Obszerności materiału badawczego dowodzi raport pt. „Problematyka zwierząt w polskich mediach” (Press Service Monitoring Mediów 2018), którego autorzy przypominają, że ponad połowa

Polaków posiada w domu zwierzęta (a jednocześnie tysiące psów i kotów czeka na adopcję w schroniskach).

W książce pt. „Ludzie i ich zwierzęta. Interakcjonistyczno-symboliczna analiza społecznego świata właścicieli zwierząt domowych” Krzysztof T. Konecki zwraca uwagę, że internet umożliwił stworzenie stron poświęconych zwierzętom domowym, umieszczenie w sieci ich zdjęć (a obecnie też – o czym chciałabym wspomnieć – tworzenie osobnych profili na Facebooku czy Instagramie), poezji na ich temat oraz „hagiografii najwierniejszych zwierząt (np. słynnego psa Dżoka)” (Konecki 2005, s. 90). Wraz z pojawieniem się mediów społecznościowych modyfikacji uległ sposób prezentowania zwierząt domowych. Przykłady wirtualnej obecności psów i kotów można mnożyć, a każdy typ przekazu mógłby być przedmiotem odrębnych analiz.

Wizerunki zwierząt domowych, zmęczonych globalną kwarantanną, z wdziękiem zapisały się w internetowych żartach z początku pandemicznego *lockdownu* (Hodalska 2020) i zasługują na wspomnienie, a „kocie” memy od lat zdobywają serca internautów (DeMello 2021, s. 405). Wiele inspiracji może przynieść badanie kampanii społecznych i reporterskich relacji mających uwrażliwić odbiorców na los np. psów i kotów czekających w schroniskach na swój dom. Ten artykuł zakończą opowiadane przez dziennikarzy historie zwierząt, które stały się ważną częścią medialnych relacji z kataklizmów. Podobne historie przynosi korespondencja wojenna – obrazy i metafory wykorzystywane w relacjach z ukraińskiego frontu (np. *Polsat News* 2024) zasługują na osobny artykuł.

Analizy warstwy werbalnej i wizualnej tych tekstów kultury (w tym materiałów dziennikarskich) prowadzić można z wykorzystaniem metod oraz narzędzi znanych i od lat stosowanych w medioznawstwie, np.: analizy zawartości i *case studies*, wywiadów zogniskowanych i pogłębionych, analizy dyskursu, językowego obrazu świata czy właśnie analizy reporterskich narracji.

Jak pisze Anna Barcz we „Wprowadzeniu do zookrytyki (teorii zwierzęcych narracji)”, narracje zwierzęce (zoonarracje) dotyczą

tekstów kultury, w których funkcjonowanie pozaludzkie zwierząt, czy jakiś sposób ich przejawiania się, ale przede wszystkim zwierzęce doświadczenie ma bezpośredni wpływ na rozumienie danego tekstu. Sam zaś tekst staje się nośnikiem poznawczej narracji o zwierzętach w wymiarze psychologicznym (zawierającym refleksję etologiczną), historycznym i kulturowym – poszerzającym rozumienie historii i kultury o zwierzęce doświadczenie (Barcz 2015, s. 143).

W pracy o znamienym podtytule „How Animal Narratives Teach Us to be Human?” („Jak zwierzęce narracje uczą nas być ludźmi?”) Elizabeth Hirschman i Clinton Sanders (1997, s. 72) zwracają uwagę, że tego typu narracje były obecne w najdawniejszych kulturach i są obecne współcześnie, ponieważ „może prawdziwiej niż inne opowieści, mówią nam o tym, kim jesteśmy i kim powinniśmy być”. Kontynuując tę myśl, zapytam: czego nas mogą nauczyć dziennikarskie opowieści o zwierzętach, które zmagać się musiały z żywiołem? Jakie przeżycia zwierzęcych bohaterów trafiają na łamy gazet i do serwisów informacyjnych? Posłańcami jakich wieści

i obietnicą czego stają się zwierzęta, których historie poznajemy w medialnych relacjach z klęsk żywiołowych?

W drugiej części artykułu, którego celem jest wprowadzenie do polskiego medioznawstwa nowego obszaru badawczego, ukazanie jego bogactwa i potencjału naukowego, chciałam zaproponować krótką analizę dziennikarskich narracji z punktu widzenia „bohaterów zwierzęcych i treści ich przeżyć/zachowań” (Barcz 2015, s. 146).

Zwierzęta w medialnych relacjach z kataklizmów

Medialne relacje z kataklizmów, traktując o zwierzętach, mówią tak naprawdę o ludziach, o ich percepcji świata, emocjach, potrzebach i dramatach, o których trudno opowiedzieć, również ze względu na wrażliwość odbiorców. Wtedy z pomocą przychodzi zwierzęta. Ich historie to często opowieści o bezbronności wobec żywiołu i kruchości życia.

Historie o bezbronności wobec żywiołu i kruchości życia

Uciekające przed ogniem konie (CNN 2020) opowiadają o strachu ludzi, którzy znaleźli się podobnej sytuacji. Poparzone koale i kangury (Hunt 2015) opowiadają o ranach ludzi dotkniętych płomieniami. Ich historie mówią o bezbronności istot żywych w obliczu śmiertelności żywiołu. Zdjęcia poranionych zwierząt w medialnych relacjach pomagają opowiedzieć o skali nieszczęścia, o kruchości życia i o ranach, które w nim każdy może odnieść – metaforycznie lub dosłownie.

Historie o ranach i okaleczeniach

Obrazy zwierząt mogą również zastępować obrazy ludzi, zwłaszcza w relacjach, w których o skali nieszczęścia nie można opowiedzieć, pokazując rannych. Poranione zwierzęta stają się wymowną metaforą bólu ludzkiego, okaleczonego ciała.

Historie o tych, którym zawalił się świat

W medialnych relacjach zwierzęta stają się metaforą ofiar kataklizmu, bezbronnych, pozbawionych dachu nad głową, zagubionych, często rannych. Zatrzymane w fotoreporterskich kadrach psy i koty, uwięzione w gruzach lub biegające w szoku po ulicach (*Paris Match* 2023), są w swoim panicznym strachu i bezradności bardzo podobne do ludzi, którym zawalił się świat.

Historie o nadziei i cudownym ocaleniu

W fotoreportażach z trzęsień ziemi widzimy psy i koty uwięzione pod gruzami domów, które były ich domami. Informacje o zwierzętach domowych, które cudem uszły z życiem, mają globalny zasięg, ponieważ w medialnych narracjach obrazy psów i kotów wyciąganych z ruin stają się alegorią przyjaźni, metaforą uniwersalną, bo rozpoznawalną i odczytywaną podobnie w różnych kręgach kulturowych. Jej perswazyjną skuteczność wykorzystują dziennikarze, gdyż w relacjach z tragedii dobre emocje, związane np. z ocaleniem przyjaciół, są bezcenne.

Po trzęsieniu ziemi w Amatrice w 2016 roku media powtarzały słowa pewnej starszej Włoszki Daniela, która codziennie prosiła ratowników: „*Salvate la mia gatta Gioia, mi resta solo lei*. Uratujcie moją kotkę Gioię. Została mi tylko ona” (Hodalska 2018, s. 206). *Gioia* znaczy radość i to tłumaczenie kociego imienia wymownie kończyło relacje, które trafiły do światowych mediów. W kilku językach zabrzmiała radość. Właśnie radość powoduje, że historie odnajdywanych w gruzach kotów i psów mają podobną wartość informacyjną jak opowieści o ocaleniu ludzi. Tu złamana zostaje zasada, że *bad news is good news*. W czasie kataklizmów dobrą wiadomością jest dobra wiadomość. Zwłaszcza w krytycznym czasie akcji ratunkowej.

Zwierzę ocalone w dramatycznych okolicznościach staje się bohaterem medialnych narracji, ponieważ motyw uratowanego w gruzach psa czy kota nie tylko przypomina o skali tragedii, ale i budzi nadzieję, że w rumowisku może ktoś jeszcze żyje. Taka historia pozwala na chwile wytchnienia i ulgi, jaką odbiorcy mogą współodczuwać z ofiarami, które zdołały połączyć się z ocalonym przyjacielem.

Historie o przyjaźni i o byciu razem w nieszczęściu

Narracje o zwierzętach w medialnych relacjach z kataklizmów pomagają opowiedzieć o byciu razem w nieszczęściu. Czasem w dramacie powstają nowe przyjaźnie. Tak było w 2023 roku w Turcji, gdzie po trzęsieniu ziemi strażak Oli Kakus uratował kota, a ten nie odstępował swojego wybawcy ani na krok, chciał z nim spać i pracować (Cole 2023). Historię tej przyjaźni opowiadali dziennikarze. W czasie kryzysu jest bowiem ogromne zapotrzebowanie na dobre wiadomości, a ta opowieść daje nadzieję. Ratownik adoptował w końcu kota, którego nazwał *Inkus*, co po turecku znaczy *Gruz*.

W czasie kataklizmów zwierzęta szukają pomocy ludzi. To historia pamiętająca jeszcze arkę Noego – pływający zwierzyniec ocalały z wielkiej powodzi.

Historie o (wzajemnej) pomocy

Kiedy siedem lat temu do Teksasu zbliżał się huragan Harvey, dziennikarze opowiadali historię krogulca – dzikiego ptaka z rodziny jastrzębi, który schował się do taksówki zaparkowanej przed supermarketem, bo chciał w aucie znaleźć schronienie przed burzą. Ptak, nazwany *Harvey the Hurricane Hawk*, przeczekał huragan pod opieką ludzi, a dziennikarze mówili o nim, że chciał taksówką uciekać przed wiatrem (Hodalska 2018, s. 201).

Z kolei podczas pożarów w Australii Sam, koala, poprosił o inną pomoc – o wodę. Kiedy strażak podał mu butelkę wody, pił z niej jak małe dziecko, a on trzymał w ręce jego poparzoną łapkę. Sam stał się „symbolem nadziei” (Carland 2017) – tak mówił o nim australijski premier, a świat obiegła fotografia spragnionego koali, który w obliczu żywiołu pokonał strach przed człowiekiem.

Profesor Randy Malamud (2010, s. 6) z Oxford Centre for Animal Ethics zwraca uwagę, że jesteśmy dziś otoczeni przez obrazy zwierząt-symulaków, a w kulturze wizualnej mamy do czynienia z karykaturalnym obrazem zwierząt, które są wyrwane z własnego środowiska i naturalnego kontekstu, i przedstawiane w sposób, który publiczności ma przede wszystkim zapewnić rozrywkę. Tymczasem podczas

kataklizmów w mediach widzimy zwierzę w jego naturalnym środowisku. Zauważamy też istoty, które, jak krogulec, same szukają ludzkiej pomocy.

Pojawiają się także historie zwierząt, które próbują ludzi ostrzegać przed nadciągającym nieszczęściem. Po kataklizmie w Turcji i Syrii w 2023 roku dziennikarz *Washington Post* (Sands 2023) pisał o zwierzętach, które nie dały się uspokoić wiele godzin przed tym, zanim zatrzęsa się ziemia. Ptaki krzyczały, psy wyły – tego typu historie sugerują, że zwierzęta wiedzą więcej niż ludzie. Widzą, słyszą, czują, że zbliża się niebezpieczeństwo.

W medialnych opowieściach zwierzęta często są antropomorfizowane przez dziennikarzy, którzy przypisują im ludzkie zachowania, emocje i cechy. Ten zabieg znany już jest od „Historii Animalium” Arystotelesa, który już w IV wieku p.n.e. sugerował, że zwierzęta niosą ślady ludzkich cech. Antropomorfizm od wieków obecny był w metaforach zwierzęcych i w alegorycznym spojrzeniu na zwierzęta (które rozwijało się np. w sztuce sakralnej), co pokazuje, jak długą i bogatą tradycję mają zjawiska, które w mediach przyjmują nowe formy, niosąc od wieków podobne przesłania.

Narracje zwierzęce były tworzone i modyfikowane od początku historii zapisanej pismem klinowym przez Sumerów (ok. 4 tysiące lat p.n.e.) – przypominają Hirschman i Sanders (1997, s. 72). Tego typu narracje były obecne w najdawniejszych kulturach i jest na nie wciąż zapotrzebowanie. Opowieści o zwierzętach uruchamiają w nas myślenie symboliczne (Berger 1980, s. 7). W medialnych relacjach z kataklizmów mamy wzruszające historie o czekaniu, dramatycznych poszukiwaniach, przyjaźni z istotami, które dzielą nasz los.

Na tego typu historie wrażliwość odbiorców jest przygotowana również dzięki beletrystyce i filmom. Wśród najbardziej dochodowych filmów ostatnich dwóch dekad w pierwszej dziesiątce tych najchętniej oglądanych co roku był obraz, który pokazywał świat z perspektywy zwierzęcia (Molloy 2013b, s. 2). Wystarczy przypomnieć niektóre tytuły: „War Horse” z 2011 roku (ekranizacja powieści Michaela Morpurgo w reżyserii Stevena Spielberga) lub „Był sobie pies” (ang. „A Dog’s Purpose”, na podstawie powieści Bruce’a Camerona) z roku 2017. A ostatni rok w polskim kinie zapisał się sukcesem „Io” – nominowanego do Oscara obrazu Jerzego Skolimowskiego. Przykłady można by mnożyć. Narracje zwierzęce zajmują bardzo ważne miejsce we współczesnym kinie.

Nierzadko są to opowieści o przyjaźni i miłości silniejszej niż śmierć. Kiedy takie historie przestają być filmową czy literacką fikcją, a dzieją się naprawdę, to niezależnie od miejsca mają wartość informacyjną, a bliskość geograficzna czy kulturowa przestaje mieć znaczenie, co widać szczególnie wyraźnie w dziennikarskich relacjach z kataklizmów.

Historie o stracie i żałobie

Historie zwierząt w medialnych relacjach z klęsk żywiołowych są narracją o przyjaźni, wierności, o stracie i nieutulonym żalu. Dziennikarze, opowiadając o psach czuwających przy grobach lub trumnach ofiar kataklizmu, mówią jednocześnie o żałobie, o bolesnym pożegnaniu. Otwierają w ten sposób przestrzeń dla najtrudniejszych emocji ludzi, którzy ocaleli. Spaniel Flash czuwał przy trumnie Andrei – ofiary

trzęsienia ziemi we włoskim Amatrice (RMF 2016). Przy grobie swej pani czuwał również Leo, w Rio de Janeiro, gdzie w 2011 roku lawina błotna zabiła kilkaset osób, a jedną z nich była Cristina Maria Cesario Santana (*Daily Mail Reporter* 2011). Historię kobiety świat poznał dzięki temu, że pies nie chciał odejść od jej grobu. To on swoim czekaniem opowiedział o tragedii ludzi, którym żywioł zabrał życie.

Ból ludzi, którzy doświadczyli straty, trudno jest czasem wyrazić słowami. Z pomocą przychodzą zwierzęta. Pies od wieków był alegorią wierności i bezinteresownej miłości, za którą wielu ludzi tęskni. Ta tęsknota też może powodować, że zwierzęcy bohaterowie dziennikarskich relacji z kataklizmów poruszają serca i zadomowią się w pamięci wielu odbiorców, których emocjonalne zaangażowanie w przekaz może zmobilizować do działania i przełożyć się na realną pomoc ofiarom kataklizmów. To szalenie ważny aspekt analizowanych tu narracji.

Wnioski

Aby w pełni zrozumieć złożoność medialnych narracji, które, traktując o zwierzętach, mówią tak naprawdę o ludziach, ich wzorach percepcji świata, emocjach i potrzebach, warto wsłuchać się w słowa dziennikarzy, opowiadających o wierności, odwadze, miłości, wdzięczności, szczęściu i nieszczęściu, o losach istot mówiących innym głosem.

Mamy tu bohaterów dziennikarskich relacji, którzy opowiadają swoje historie, a przecież nie mówią ludzkim głosem. Berger zwracał uwagę, że w historii rozwoju języka tym, co odróżniało człowieka od zwierząt, była ludzka zdolność do symbolicznej myśli, a pierwszymi symbolami były właśnie zwierzęta. „To, co odróżniało ludzi od zwierząt, zrodziło się z ich relacji z nimi” (Berger 1980, s. 7). Paradoksalnie to zwierzęta były m.in. inspiracją myślenia symbolicznego, będącego fundamentem rozwoju języka (Berger 1980, s. 7). Dlatego też warto przyglądać się narracjom, które w centrum stawiają zwierzęcych bohaterów.

Od wieków ludzie opowiadali i zapisywali historie o zwierzętach; byli ich twórcami i odbiorcami, powtarzali je i modyfikowali. Widzimy w tych historiach, zapisanych w tekstach kultury, bardzo podobne wątki. Może na tym też opiera się perswazyjna skuteczność tych obrazów i przesłania, jakie niosą. W mediach zwierzęce narracje oferują coś innego w trudnych i męczących relacjach z kryzysów: pozwalają metaforycznie pokazać ból, ale też dają nadzieję, i przypominają o najważniejszych wartościach.

Pies, kot, koń, jastrząb, kangur, koala – każde z nich opowiada inną historię, powtarzaną w mediach w różnych językach. Odbiorcy mogą w nich znaleźć swoje emocje. Zwierzęcy bohaterowie medialnych narracji są łącznikiem z naturą – szczególnie ważnym w momencie, gdy po uderzeniu żywiołu wydaje się, że ta natura jest bardzo bezwzględna. Istoty zamieszkujące naszą planetę są w tych kryzysach razem z nami, a dziennikarze lubią o tym opowiadać.

Bibliografia przedmiotowa

- Almiron N., Cole M., Freeman C. (eds.) (2016). *Critical Animal and Media Studies: Communication for Nonhuman Animal Advocacy*. New York.
- Atkinson M.D., Deam M., Uscinski J.E. (2014). What's a Dog Story Worth? *PS: Political Science & Politics*, vol. 47(4), s. 819–823.
- Baker S. (1993). *Picturing the Beast: Animals, Identity, and Representation*. Manchester.
- Bakke M. (2011). Studia nad zwierzętami: od aktywizmu do akademii i z powrotem? *Teksty Drugie*, nr 3, s. 193–204.
- Barcz A. (2015). Wprowadzenie do zookrytyki (teorii zwierzęcych narracji). *Białostockie Studia Literaturoznawcze*, nr 6, s. 143–159.
- Barcz A., Łagodzka D. (eds.) (2019). *Animals and Their People: Connecting East and West in Cultural Animal Studies*. Leiden.
- Berger J. (1980). Why Look at Animals? W: J. Berger. *About Looking* (s. 1–26). New York.
- Bieniek A. (2018). Kampanie społeczne poruszające problematykę praw zwierząt na przykładzie reklam dotyczących traktowania psów. Praca licencjacka pisana pod kierunkiem naukowym dr Magdaleny Hodalskiej, obroniona w IDMiKS UJ w 2018 roku.
- Cheba P. (2020). Kampanie społeczne na rzecz ochrony praw zwierząt w Polsce. Praca magisterska pisana pod kierunkiem dr hab. Marii Nowina Konopki, prof. UJ, obroniona w IDMiKS UJ w 2020 roku.
- Chris C. (2006). *Watching Wildlife*. Minneapolis.
- DeMello M. (2021). *Animals and Society: An Introduction to Human-Animal Studies*. Second Edition. New York.
- Freeman C.P. (2014). *Framing Farming: Communication Strategies for Animal Rights*. New York.
- Freeman C.P., Bekoff M., Bexell S. (2011). Giving Voice to the Voiceless: Incorporating Nonhuman Animal Perspectives as Journalistic Sources. *Journalism Studies*, vol. 12(5), s. 590–607.
- Freeman C.P., Merskin D. (2016). Respectful Representation: An Animal Issues Style Guide for all Media Practitioners. W: N. Almiron, M. Cole, C.P. Freeman (eds.). *Critical Animal and Media Studies: Communication for Nonhuman Animal Advocacy* (s. 205–220). New York.
- Grabowska B. (2016). Zmiana języka, jakim mówimy o zwierzętach, jako świadectwo zmiany naszego do nich stosunku. *Poznańskie Zeszyty Humanistyczne*, nr 31, s. 31–44.
- Hirschman E., Sanders C.R. (1997). Motion Pictures as Metaphoric Consumption: How Animal Narratives Teach Us to be Human. *Semiotica*, nr 1–2, s. 53–79.
- Hodalska M. (2018). Katakлизmy w mediach. Dziennikarskie relacje z kłęsk żywiołowych. Kraków.
- Hodalska M. (2020). Internetowe żarty z pandemii koronawirusa w „zbiorowej pamięci zarazy”. *Kultura – Media – Teologia*, nr 41, s. 7–37.
- Konecki K.T. (2005). *Ludzie i ich zwierzęta. Interakcjonistyczno-symboliczna analiza społecznego świata właścicieli zwierząt domowych*. Warszawa.
- Krcatovich E.M.-S., Reese L.A. (2018). Everyone Loves a Dog Story: Narratives of Urban Animal Welfare Policy. *Social Problems*, vol. 65(3), s. 416–437.
- Lippit A. (2000). *Electric Animal: Toward a Rhetoric of Wildlife*. Minneapolis.
- Malamud R. (2010). Animals on Film: The Ethics of Human Gaze. *Spring*, vol. 83, s. 1–26.
- Malamud R. (2012). *An Introduction to Animals and Visual Culture*. Basingstoke.

- Martuszevska A. (1993). Literackie zwierzyńce: wstępna lustracja. W: A. Martuszevska (red.). *Literacka symbolika zwierząt*. Gdańsk.
- Mitman G., Daston L. (eds.) (2005). *Thinking with Animals: New Perspectives on Anthropomorphism*. New York.
- Moeller S.D. (1999). *Compassion Fatigue: How the Media Sell Disease, Famine, War and Death*. New York.
- Molloy C. (2013a). *Popular Media and Animals*. New York.
- Molloy C. (2013b). 'Animal Sell Papers': The Value of Animal Stories. W: C. Molloy (ed.). *Popular Media and Animals* (s. 1–14). New York.
- Piasecka A. (2023). Procesy myślowe człowieka odzwierciedlone w polskich i rosyjskich frazeologizmach animalistycznych z zoonimami oznaczającymi wybrane zwierzęta hodowlane (rozważania z antropocentryzmem w tle). *Językoznawstwo*, nr 2(19), s. 41–56.
- Pick A. (2011). *Creaturely Poetics: Animality and Vulnerability in Literature and Film*. New York.
- Pick A., Narraway G. (eds.) (2013). *Screening Nature: Cinema Beyond the Human*. Oxford.
- Plec E. (2013). *Perspectives on Human-Animal Communication: Internatural Communication*. London.
- Press Service Monitoring Mediów (2018). Problematyka zwierząt w polskich mediach [https://psmm.pl/informacje_prasowe/problematyka-zwierzat-w-polskich-mediach/; 6.02.2024].
- Rutkowska M. (2016). *Psy, koty i ludzie. Zwierzęta domowe w literaturze amerykańskiej*. Lublin.
- Taylor N. (2013). *Humans, Animals, and Society: An Introduction to Human-Animal Studies*. New York.
- Taylor N., Twine R. (2014). *The Rise of Critical Animal Studies: From the Margins to the Centre*. New York.
- Weil K. (2012). *Thinking Animals: Why Animal Studies Now*. New York.
- Wolfe C. (2003). *Animal Rites: American Culture, the Discourse of Species, and Posthumanist Theory*. Chicago.

Bibliografia podmiotowa

- Carland R. (2017). Sam the Koala in Museums Victoria Collections [<https://collections.museumsvictoria.com.au/articles/16415>; 6.02.2024].
- CNN (2020). In photos: Bushfires rage through Australia. Horses panic as a fire burns near Canberra, Australia, on Saturday, February 1. Brook Mitchell/Getty Images [<https://edition.cnn.com/2019/11/08/world/gallery/australia-bushfires/index.html>; 6.02.2024].
- Cole M. (2023). Rubble by Turkish Firefighter Won't Leave Rescuer's Side, 17.02.2023 [<https://mymodernmet.com/ali-cakas-enkaz-cat-rescue-turkey-earthquake/>; 6.02.2024].
- Daily Mail Reporter* (2011). The loyal dog who refuses to leave his owner's muddy graveside as Brazil mudslides death toll tops 630. *Daily Mail*, 17.01.2011 [<https://www.dailymail.co.uk/news/article-1347862/Brazil-floods-Dog-refuses-leave-owners-graveside-death-toll-tops-630.html>; 6.02.2024].
- Hunt E. (2015). Bouncing back from bushfire: koala Jeremy's year of living dangerously. *The Guardian*, 30.12.2015 [<https://www.theguardian.com/australia-news/2015/dec/30/bouncing-back-from-bushfire-koala-jeremys-year-of-living-dangerously>; 6.02.2024].

- Paris Match* (2023). Entre miracles et tragédies, les animaux blessés de Turquie et de Syrie. *Paris Match*, 13.02.2023 [<https://www.parismatch.com/actu/international/entre-miracles-et-tragedies-les-animaux-blesses-de-turquie-et-de-syrie-222064#9>; 6.02.2024].
- Polsat News (2024). Ukraina. Pies wrócił do właściciela po dwóch latach. *Polsat News*, 4.02.2024 [<https://www.polsatnews.pl/wiadomosc/2024-02-04/ukraina-pies-wrocil-do-wlasciciela-po-dwoch-latach/>; 6.02.2024].
- RMF (2016). Poruszające nagranie z Włoch. Pies czuwał przy trumnie pana, który zginął w trzęsieniu ziemi. *RMF*, 28.08.2016 [https://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-poruszajace-nagranie-z-wloch-pies-czuwal-przy-trumnie-pana-k,nId,2259444#crp_state=1].
- Sands L. (2023). Did animals in Turkey, Syria sense the earthquake early? Here's the science. *Washington Post*, 7.02.2023 [<https://edition.cnn.com/2019/11/08/world/gallery/australia-bushfires/index.html>; 6.02.2024].

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest określenie istotnego obszaru badawczego, który w polskim medioznawstwie wciąż nie doczekał się opracowania, choć wielu badaczy podejmuje w swych pracach problemy wpisujące się w nurt bardzo aktualnych i rozwijanych z impetem na Zachodzie, a w Polsce wciąż niezbyt zaawansowanych, kulturowych studiów nad zwierzętami (*animal studies*). Krytyczna analiza literatury pozwoliła przybliżyć prace zagranicznych autorów oraz zidentyfikować luki w polskim piśmiennictwie z obszaru *critical animal and media studies*. Wskazanie obszarów badawczych oraz metod medioznawczych badań zamyka przegląd narracji, których bohaterami są zwierzęta, w medialnych relacjach z kataklizmów. Wielowymiarowość zwierzęcych narracji pokazana zostanie przez pryzmat historii, jakie za pomocą metafor wykorzystujących wizerunki domowych i dzikich zwierząt opowiadali dziennikarze relacjonujący w ostatnich dwóch dekadach skutki powodzi, lawin błotnych, pożarów, trzęsień ziemi i huraganów.

Słowa kluczowe: zwierzęta, *animal studies*, medioznawstwo, media, narracje, kataklizmy, żywość, przyroda, dziennikarskie relacje, metafory

